

Redakcja i Administracja
w Krakowie
ul. św. Gertrudy 1. 29.

Prenumerata wynosi
rocznie złr. 8.—
kwartalnie . 2.—

INSERATY
obliczy się jak
najtaniej.

Nr. TELEFONU 109.

Targowisko

VIEHMARKT-BERICHT

CHASOPISMO dla HANDLU BYDŁEM i NIEROGACIZNĄ. — FACHORGAN für den INTERNATIONALEN VIEHVERKEHR.

Wychodzi w piątek każdego tygodnia. Erscheint jeden Freitag.

Redaktion und Administration
KRAKAU
St. Gertrudagasse 29.

Pränumeration beträgt
ganzzährig fl. 8.—
Quartal . 2.—
fürs Ausland:
ganzzährig Mk. 16.—
Quartal . 4.—

INSERATE
werden billigst berechnet.

TELEPHON Nr. 109.

Nr. I.

Kraków, dnia 5. Stycznia
Krakau, den 5. Januar

1894.

Rok
II. Jahrgang

AVIS.
*Der deutsche Theil befindet
sich auf Seite 3-4.*

Zaproszenie do prenumeraty.

Celem uregulowania nakładu upraszamy o wczesne nadesłanie prenumeraty, która wynosi rocznie 8 złr. kwartalnie 2 złr.

Prenumeratę miejscową i zamiejscową przyjmuje Administracja.

Zwracamy uwagę na „kwestyonaryusz“, umieszczony na tej str. zawarte w nim życzenia i zażalenia naszych P. T. Prenumeratorów. Równocześnie upraszamy o pilne nadsyłanie takowych do Redakcyi

Doniesienie telefoniczne.

Kraków, 5. Stycznia godz. 6 min. —

Przypęd na następny targ poniedziałkowy i wtorkowy wynosi w tut. zakładzie obserwacyjnym: na poniedziałek sztuk nierogaczyny 2300, na wtorek sztuk 1800

Telegramy.

Budapeszt-Köbanya. 5. Stycznia godz. 12. m. 40.

Przypęd z krajów węgierskich 8407 sztuk.

Serbii 736 „
Rumunii — „
innych krajów 10921 „

Tendencja stała razem 20064 sztuk.

towar węg. osobliwy owadze 320-380kg. 51—51½ et.
„ „ „ 280-300 „ 48—49 „
„ „ „ nad 300 kg. stare 48—50 „
krajowy — „
serbski 43—48 „
rumuński — „

(Sprawozdanie pierwszego węgierskiego akcyjnego zakładu tuczenia nierogaczyny).

Zmiana dni targowych*).

List ostatni p. Wyzykowskiego i zawarte w nim skargi na zakład bialski, zamieszczony na usilne nalegania naszych Prenumeratorów w numerze 15 „Targowiska“, zmusza mimowoli, do zastanowienia i obmyślenia środków zaradczych, celem dogodzenia i handlarzom nierogaczyny i zdjęcia z barków urzędników, w zakładzie obserwacyjnym w Białej z poświęceniem i zaparciem się siebie pracującym, odpowiedzialności i ulżenia im w żmudnej ich pracy.

Już w przypisku do korespondencji p. Wyzykowskiego nadmieniliśmy, że zakład bialski wybudowano na spędy, nieprzenoszące cyfry 4000 tygodniowo. Dozwolenie importu do Niemiec z tegoż zakładu, rozwój handlu i inne okoliczności złożyły się na to, że spędy dobiegają nader poważnej cyfry, bo 1200 dobiegającej. Nic dziwnego tedy, że w takim natłoku, przy tak olbrzymim nawale pracy wydarzyć się może niejedno, coby się i wydarzyć nie powinno, że mimo wszelkich ostrożności, może się wkraść jakaś pomyłka, którą każdy wyrozumiał, rzecz po ludzku biorący, wytłomaczy sobie i usprawiedliwi, natomiast handlarz, którego majątek i egzystencja własna

i całej rodziny w grze są, z punktu widzenia handlowego zasądzić musi i zasądza. Boć dowodzi słusznie: „Płacę ile żądasz, wypełniam w obec ciebie wszystkie powinności, jakie wypełniać powinienem, wypełnijże i ty te powinności, jakie na siebie wzięłeś“. Lecz właśnie to słowo „ty“ jest w tej sprawie czemś nieuchwytnem, bo przez nie rozumie się zakład, a słowo to mieści w sobie pojęcie zbiorowe. Zakład, jako zakład, nie działać nie może, urzędnicy i funkcyonaryusze ciężko w pocie czoła pracujący, rady formalnie dać sobie nie mogą, bo walczy się z przeszkodą fizyczną — brakiem miejsca. Lecz czy może to uwzględnić handlarz, o którego skórę idzie? Odpowiadamy stanowczem „nie“! Jakżeż wyjść z tego błędnego kołka, skoro jedna i druga strona ma rację? Zastanówmy się, czy dozwolenie importu z zakładu krakowskiego do Niemiec zło usunie? Zdaniem naszym — jedynie częściowo. Bo dozwolenie importu do Niemiec, odnieść może skutek taki, iż nierogaczyna zakupywana do Niemiec nie będzie potrzebowała odbywać ponownego okresu kontumacyjnego w Białej, i wywozić ją będzie można z Krakowa wprost do Niemiec.

Atoli przyczyny tak wielkich spędów w Białej, nie można szukać wyłącznie w tem, że dla towaru bialskiego rogatki niemieckie stoją otworem, przyczyną ich raczej dogodne dni targowe, tj. piątki i soboty.

Boć wiadomo, że wszystkie większe targi na nierogaczynę w naszym kraju, a w szczególności w wschodniej części kraju, obfitującej w największą ilość nierogaczyny, odbywają się we środy i czwartki. Do załadowywania zakupionej nierogaczyny potrzebuje handlarz najmniej dwunastu godzin czasu, przewóz wymaga jednego do dwóch dni, okres kontumacyjny wynosi 5 dni, a zatem potrzeba jednego tygodnia czasu, zanim handlarz zakupiony przez się towar odsprzedać może; innemi słowy rzecz przedstawiając: potrzeba do tego takiego dnia, jakim jest środa lub czwartek, aby towar przeszedłszy wszystkie koleje mógł być odsprzedany.

Niedogodne dni targowe w naszym zakładzie są więc, obok niedozwolenia importu, najważniejszą przyczyną, dlaczego spędy są tak małe w Krakowie a w Białej tak olbrzymie. To też dopóki nie nastąpi zmiana dni targowych, dopóki targi nie będą się w Krakowie odbywały we środy i czwartki, dopóty zło nie ustanie, dopóty narzekania na Białę mnożyć się będą, dopóty słusznym żądaniom handlarzy nie będzie się mogło stać zadość.

O ile nam wiadomo JEks. p. namiestnik przybiecać raczył, że nastąpi zmiana dni targowych w tu-tejszym zakładzie. Oby to jak najprędzej się stało, by kupcy i handlarze mając wolny wybór mogli swe towary wysyłać i zakupywać w jednym lub drugim zakładzie, gdzie im będzie dogodniej. Ze stanowiska zaś praktycznego rzecz biorąc, nastąpić będzie musiała emulacja między oboma zakładami, co niezawodnie i zbawiennie wpłynie na rozwój i wzrost tak ważnej gałęzi handlu, jaką jest handel nierogaczyny.

Kwestyonaryusz.*)

Norymbergia, dnia 2 stycznia 1894.

Szanowna Redakcyo „Targowiska“!*)

W załączeniu przesyłam 11 zł. t.j. 3 zł. za ubiegłe 3 miesiące a 8 zł. tytułem przedpłaty za rok 1894.

Z urzędzeń Pańskiej Administracyi, ogłoszonych cyrkularzem ostatnim, o tyle chciałbym skorzystać, abyś mi Pan co tydzień 2 dni przed targiem w Białej

lej, a zatem we środę, drogą telegraficzną zawiadomił o spędzie w Białej. Spęd w krakowskim zakładzie nie ma dotychczas żadnej wartości dla mnie. Koszta z podziękowaniem zwrócić.

Kraków byłby dla nas Bawarczyków, gdyby targi odbywały się we środy i czwartki, najdogodniejszym miejscem i oczekuję z prawdziwą niecierpliwością chwili, kiedy to nastąpi.

Dni targowe w Białej są dla nas bardzo nie stosowne, albowiem wskutek nieodpowiedniego przewozu w Austrii po największej części na targi nasze się spażniamy. Z tego też powodu my Norymberczycy nie możemy całego naszego zapotrzebowania pokryć w Białej i sprowadzamy jedynie 1000 do 1200 sztuk tygodniowo, co w Krakowie by znacznie poszło w górę.

Chciałbym zwrócić Pańską uwagę na to i upraszać zarazem, abyś raczył zapomocą swej gazety w tym kierunku działać, iżby przewóz był lepszy, gdyż obecnie jest najgorszy. W Rosyi jest o wiele lepszym. W zeszły piątek n. p. wysłałem przed południem pierwszym pociągiem 100 sztuk na Pragę do Fürth i/W., po południu 111 sztuk tą samą drogą do tegoż samego miejsca. Oba transporty przybyły wczoraj równocześnie do Fürth, chociaż pierwszy transport powinien był być już w sobotę na miejscu, wskutek czego targ spóźniłem. W ogóle nie można absolutnie liczyć na przybycie towaru na czas, nie mówiąc już o powolnej ekspedycyi. W piątek załadowałem również 100 sztuk, ale znacznie później na Dziedzice do Mannheim w Prusiech, a towar nadszedł już na miejsce wczoraj o godzinie 9. rano pomimo, że miał do przebycia dłuższą drogę o 360 km. gdy przeciwnie wysłany na Pragę, nadszedł dopiero o godzinie 2 po południu.

U nas wozy piętrowe są zaopatrzone w hamulce powietrzne tak, że je można przyłączyć do każdego pociągu osobowego; w Austrii zaś przewóz żywego towaru schodzi na ostatni plan i pozostaje daleko w tyle poza martwym frachtem.

Dojdzie w końcu do tego, że gdy przewóz nie będzie szybszym, wówczas będziemy zmuszeni skierować wszystkie nasze transporty na Dziedzice. Upraszam Pana powtórnie, abyś zechciał usilnie się starać o to, iżby przewóz bydła i nierogaczyny się mógł szybciej dokonywać, jak węgiel kamienny.

Z szacunkiem Henryk Pirner.

Kulancya naszych zarządów kolejowych.

Gazeta Kolejowa, czasopismo poświęcone sprawom taryfowym i ruchowym pisze w Nerze I. wyszłym dnia 1 b.r.: Jak mało nasze zarządy kolejowe dbają o określenie regulaminu ruchowego, orzekające, iż nadebrane należytości należy uprawnionemu do tego zwrócić, chociażby się o nie nawet nie upominał. Świadczy wypadek przez nas onegdaj omawiany, dotyczący transportu, podpadającego pod określenie regulaminu z roku 1874. Obwinionym zarządem był ów austriacko-węgierskiego Towarzystwa kolei państwowych. Jeśli dziś wracamy do zajmującego tematu, dzieje się to z powodu, aby nadmienić, że podobne niewłaściwości nie tylko łączą się ze starym regulaminem i że nie tylko zarząd wymieniony jest jedynym, podobne postępowanie w praktyce zastosowującym.

Wypadek, dziś przedstawić się mający, dotyczy przesyłki z roku 1893, a zalem czasu trwania nowego regulaminu — udział w przesyłce mają koleje Południowa i Północna. A gdy idzie o zwrot należytości, wówczas postępowanie różnych kolei jest tak identyczne, że można by przypuścić, iż się ma do czynienia tylko z jednym towarzystwem. Zanim atoli

* Zwracamy uwagę na kwestyonaryusz dzisiejszy.

*) Patrz artykuł p. n. „Zmiana dni targowych“.

[illegible]

Spęd do;		
Budapesztu dla konsum. (I—X) okr.)	4286	sztuk
mięjscowości tegoż kraju	743	"
Wiednia	465	"
Austryackich krajów	3533	"
Niemiec	5031	"
innych krajów	—	"
w mydlarniach użyto do wyrobów	87	14145 szt.
	pozostaje	123782 szt
W szafasach akcyjnych pozostało	16622	
sanitarnych i tranzytowych 22/XII	7371	sztuk.
przypędzono serbskich	2479	"
rumuńskich	461	"
	10311	
	spędzono	3421 "
	pozostaje stan	6890 "

a mianowicie 5808 sztuk serbskich i 1082 sztuk rumuńskich. W czasie rewizji sanitarnej uznano od 1. stycznia do dnia dzisiejszego jako niezdatne do konsumpcji 1043 sztuk i przeznaczono je dla celów technicznych.

Hanowerski targ bydła 28. grudnia 1893. Rzeźnia. i targowica centralna. Przypęd 222 sztuk, bydła 385 sztuk, świnek 239 sztuk, cieląt 222 sztuk skopów — sztuk. Ceny przeciętne za 50 kg. wagi martwej wynosiły: 59—62 wołowe — do —, wieprzowina 50 do 58, cielęcina — do —, baranina 50 do 60. Transakcyja była dobra.

Norymberski targ bydła. (Oryginalne sprawozdanie Dyrekcyi rzeźni i targowicy z dnia od 21—27 grudnia. Przypędzono na targ: 688 szt. bydła rogatego między tem — szt. z Austrii, 1182 szt. cieląt, 1633 szt. owiec i jagniąt, 1207 szt. nierogacizny między tem — szt. z Włoch 350 szt. z Austrii. Norymbergia dnia 28 grudnia 1893.

Berlin, 3 stycznia 1894. Miejska targowica bydła rzeźnego. Na targ przypędzono: 285 sztuk bydła 7858 szt., nierog. z tego 846 szt. bakońskich i 929 sztuk galicyjskich, 987 szt. cieląt, 751 szt. skopów, 245 bydła sprzedano po ostatnich cenach. Transakcyja nierogacizny żywa I. 54 Mk.

II. od 52 do 53 III. od 50 do 52 mk. za 50 kg. i 20% tary. Bakońska od 45 do 46 mk. za — i 48 do 51 kg. Tara od sztuk Galicyjska od 45 do 47 mk. za 50 kg. i 20%.

Transakcyja na targu cieląt była spokojna. I. od 60 do 68 II. od 50 do 59 III. od 43 do 49 fenig. za 1/2 kg. wagi mięsa ca. Z przypędu skopów cały sprzedano o cenach niezmiennionych.

Lipska targowica miejska. 2 stycznia 1894 (Oryg. sprawozd. Dyrekcyi miejskiej rzeźni i targowicy).

Na targ przypędzono	Uzyskane ceny za 50 kg. w mk. za						Sprzedano	Nie sprzedano	Transakcyja		
	żywą		martwą		żywą					martwą	
	W A G E		W A G E		W A G E					W A G E	
	I gatunku	II gatunku	I gatunku	II gatunku	I gatunku	II gatunku	I gatunku	II gatunku			
269 szt. bydła między temi	—	—	—	—	—	—	232	37	nieznaczna		
131 szt. wołów	—	70	—	64	—	57	100	28			
8 szt. jałówek	—	65	—	62	—	57	8	—			
84 szt. krów	—	62	—	55	—	47	75	9			
46 szt. buhajów	—	157	—	53	—	50	46	—	rażna		
198 szt. cieląt	45	—	42	—	38	—	198	—			
471 szt. owiec	30	—	27	—	25	—	451	20			
868 szt. nierog.	—	—	—	—	—	—	807	61			
z tych 769 szt. krajowej	61	—	59	—	57	—	763	6	mierna		
99 szt. bakońsk.	52	—	48	—	—	—	144	55			

1806 sztuk bydła rzeźnego. Uwaga: cieleta tuczone do 48 mk. Waga rzeźną u bydła oblicza się wraz z łojem. Nierogaciznę kupuje się z opustem 20 Kg. jako tara.

Pränumerations-Einladung.

Wir bitten behufs Regulirung der Auflage um gefl. Zusendung der Praenumerationsbe-träge per Jahr 8 fl. öw., per Quartal 2 fl. öw. Die Administration.

Wir bitten um Beachtung des „Fragebo-gens“ (Seite 3) für Wünsche und Beschwerden des Publikums, und bitten gleichzeitig um prompte Einsendung derselben an die Redaction.

Telephon-Bericht.

Krakau, 5 Januar 5 Uhr 50 Min.

Auftrieb für die nächstwöchentliche Montag- u. Dienstag-Märkte in der hiesigen Confinirungs-Anstalt für Montag Stück 2300 Schweine für Dienstag „ 1800 „

Telegramme.

Budapest Köbanya, 5 Januar 12 Uhr 40 M. (Telegram der erst. ung. Borstenvieh-Masta nstalt). Zutrieb von Inland . . . St. 8407 „ Serbien . . . 736 „ Rumänien . . . — „ anderen Ländern . . . 10921 Zusammen . . . St. 20064

Abtrieb nach verschiedenen Gegenden St. — — Tendenz fest ung.sort.Waare 320-380 Kg.schwere 51—51½ fl. — kr. „ 280—300 „ 48—49 „ — „ „ über 300 „ alte 48—50 „ — „ Landschweine . . . — „ — „ „ „ „ 43—48 „ — „ „ Rumänische . . . — „ — „ (Bericht der erst. ung. Borstenviehmastanstalt Akt. Ges.)

Abänderung der Markttage.

Das in unserer letzten Nummer (im polnischen Theile) veröffentlichte Schreiben des Herrn Wyzykowski, nad die darin enthaltenen Beschwerden gegen die Anstalt Biala, veranlassen uns auf Mittel zu sinnen, welche geeignet wären die Händler zu befriedigen und die Ueberanstrengung und allzu grosse Verantwortlichkeit von den mit Hingebung arbeiten-den Beamten abzuwälzen. Wir haben in der An-merkung bereits hervorgehoben, dass die Anstalt Biala nur auf einen Auftrieb von 4000 Stk. wöchent-lich eingerichtet ist, während das Ausfuhrmonopol nach Deutschland und die mehrjährige kommerzielle Entwicklung den Auftrieb auf 12000 St. wöchentlich bringen. Dass bei einem derartigen Getümmel Miss-griffe unvermeidlich sind, begreift jeder unbefangene Beobachter, nur der Händler nicht, der sein Vermögen aus Händen gibt, seine Verpflichtungen erfüllt und dafür die vollständigste Vertretung seiner speciellsten Interessen verlangt. Der Vertreter ist aber nur eine fingirte juristische Persönlichkeit: die Anstalt. Die vielgeplagten Beamten sind nicht die Vertreter des Kaufmanns, sondern die jener juristischen Person, welche die Vertretung im Sinne des Händlers schon aus blossem Mangel an Raum nicht ausführen kann. Die Erlaubniss des Imports aus Krakau nach Deutsch-land, würde dem Uebel nur theilweise abhelfen, die Ueberfüllung verringern, aber nicht beheben. Das Uebel hat seinen Hauptgrund in der ungünstigen Festsetzung der Krakauer Markttage auf Montag und Dienstag.

Denn da die meisten Viehmärkte namentlich Ostgaliziens auf Mittwoch und Donnerstag fallen, die Verladung 12 Stunden, der Transport einen bis 2 Tage beansprucht die Contumazzeit 5 Tage beträgt, so vergeht eine Woche, bis der Händler seine Waare zum Verkaufe bringen kann. In Krakau muss er aber noch weitere 2 Tage auf den Markt warten, daher stammt der Andrang nach Biala, und solange die Krakauer Markttage nicht auf Mittwoch und Donnerstag verlegt werden, wird das Uebel nicht zu beheben sein.

Soviel uns bekannt, hat Se. Excellenz der Statt-halter versprochen, die Aenderung der Markttage bewilligen. Es liegt daher im wohlverstandenen In-teresse der Händler sowohl, als auch beider Confinirungsanstalten, durch eine diesbezügliche Petition die so wichtige Lösung der Frage zu beschleunigen.

Bestimmungen über Bestellung von Wa-gen zur Verladung von Gütern und le-benden Thieren.

Schluss

9. Wird seitens der Bahnanstalt eine im Sinne der Bestimmungen des Punktes 5 oder 6 fest an-genommene und nicht nachweislich abgelehnte Wa-genbestellung an dem Tage nicht ausgeführt, für welchen die Wagen bestellt wurden, so ist die Ei-senbahn verpflichtet, ausser der nachträglichen Rück-gabe der Kauton an den Besteller eine Entschädi-gung in der Höhe des Wagenstandgeldes bis zum Ma-ximalbetrage der Kauton für jeden nicht rechtzeitig beigestellten Güterwagen zu bezahlen.

10. Auf die Bestellung von Wagen für Güter, welche nur auf Grund besonderer Vereinbarungen der Absender mit den einzelnen Eisenbahnen, oder auf Grund bestehender Anschluss-Verträge mit Schlepp-bahnen von den Absendern selbst verladen werden, haben diese Bestimmungen keine Anwendung zu fin-den, und werden für solche Güter die Modalitäten der Wagenbestellung seitens der einzelnen Eisenbahnen

von Fall zu Fall durch besondere Uebereinkommen festgesetzt.

11. Bei andauerndem Wagenmangel können die Bestimmungen der vorstehenden Punkte 5, 6, 7 und 8 zeitweilig sistirt werden, **soferne es sich nicht um Beförderung lebender Thiere handelt.**

Die Verständigung über diese Sistirung erfolgt acht Tage vor Beginn der Wirksamkeit derselben durch Anschlag in den Stationen und durch Verlaut-barung in denselben öffentlichen Blättern, in welchen Tarifänderungen kundgemacht werden. Ausserdem werden — nach Thunlichkeit, jedoch ohne Haftung — jene Firmen, welche häufiger Wagen bestellen, sei-tens der betreffenden Station hievon besonders ver-ständigt.

Fragebogen.

Nürnberg, den 1. Januar 1894. REDACTION des VIEHMARKT-BERICHT, Krakau.

Anbei übersende Ihnen 11 fl. d. i. 3 fl für die verflossenen 4 Monate und 8 fl. als Abonnement für das Jahr 1894.

Von dem neuen Arrangement Ihrer Admini-stration möchte ich von No. II. insoweit Gebrauch machen, dass Sie mir wochentlich 2 Tage vor dem Markt, also am Mittwoch, den Auftrieb von Biala telegraphiren. **Krakau hat bis jezt noch keinen Werth für mich.** Die Auslagen werde dankend einsenden. **Krakau wäre für uns Bayern, wenn Mittwoch und Donnerstag Markt wäre, der vortheilhafteste Platz, ich warte schon mit Schmerzen auf die Eröffnung.**

Die Markttage von Biala sind für uns sehr un-passend, da wir, durch die schlechte Beförderung in Oesterreich, meistens bei uns den Hauptmarkt ver-säumen, in Folge dessen können wir auch nicht un-sern ganzen Bedarf in Biala decken, bis jetzt beziehen wir Nürnberger wöchentlich von Biala 1000 bis 1200 Stück, was sich aber in Krakau erhöhen wurde.

Ich möchte Sie darauf aufmerksam machen und zugleich ersuchen, in Ihrer Zeitung dafür zu wirken, dass die Beförderung eine bessere wird, denn bis jetzt ist sie die denkbar schlechteste, in Russland ist es weit besser. Z. B. gleich vergangenen Freitag Vormittag habe ich mit erstem Zug abgeschickt 100 Stück, über Prag nach Furth i. W., Nachmittag 111 dieselbe Strecke, diese beiden Transporte kamen nun gestern zugleich in Furth an. Es sollte aber der erste Transport schon am Sonntag dort eintreffen und habe mit diesen auch den Markt versäumt, es ist eben gar kein Verlass auf richtige Ankunft, von der langsamen Beförderung gar nicht zu reden. Am Freitag habe ich dann auch 100 über Dzierdzic durch Preussen nach Mannheim verladen, selbige sind nun auch schon ge-sternt früh um 9 Uhr dort angekommen und die über Prag erst gestern Mittag um 2 Uhr und sind eine Strecke von 360 Kilometer weiter gefahren, bei uns werden die Etagewagen mit Luftbremsen eingerichtet, damit man mit jedem Personenzug, fahren kann, und in Oesterreich kommt lebendes fast nach der todten Fracht.

Wenn die Beförderung keine bessere wird, werden wir unsere Transporte alle über Dzierdzic lei-ten. Ich ersuche Sie nochmals, fest dafür einzutreten, dass Vieh doch schneller zu befördern ist, als Stein-kohlen. Achtungsvoll

H. PIRNER.

Verschiedenes.

— Bekanntmachung des kön. württembergischen Ministeriums des Innern vom 24. November 1893. betreffend die Gestattung der Einfuhr von Schweinen aus Steinbruch, Biala und Wiener-Neustadt in das Schlachthaus zu Tübingen. Es wird hiemit zur all-gemeinen Kenntniss gebracht, dass die Einfuhr von Schweinen aus den österreichisch-ungarischen Mast-anstalten in Steinbruch, Biala und Wiener-Neustadt in das Schlachthaus zu Tübingen unter den in Zi-f-fer 2 der Bekanntmachung vom 27 Februar 1893 (Staatsanzeiger Nr. 51) bezeichneten Bedingungen gestattet ist.

Warschau. Die Ausfuhr von Schweinen aus dem Weichselgebiet nach Deutschland hat in den letzten Wochen fast gänzlich aufgehört, da gegen-wärtig in Berlin Schmalz und Schweinefleisch zent-nerweise zu einem Preise abgegeben wird, den man in Petersburg für Lebendgewicht aulegen muss. Der Warschauer Schweinehandel ist dadurch in eine sehr gedrückte Lage gekommen, da die dortigen Händler ca. 200000 Pfund Schmalz lagern haben, für das sie

jetzt keinen Absatz finden, letztere haben ihre Agenten im Südwestgebiet angewiesen, mit dem Ankauf neuer Waare solange zurückzuhalten, bis sich die Preise in Deutschland bessern. Die gegenwärtigen billigen Preise in Berlin erklären sich durch die ungewöhnliche reiche Zufuhr von ungarischen Schweinen.

— **Misserfolge bei der Schweinezucht.** Die vielen Misserfolge bei der Schweinezucht über welche man nicht selten klagen hört, sind z. T. auf grosse Unreinlichkeit im Stall zurückzuführen. Unreinlich gehaltene Ställe werden leicht die Brutstätte von Krankheiten; besonders häufig tritt der Rothlauf in solchen Ställen auf, ebenso Bräune und andere lebensgefährliche Krankheiten. Bei einer rationellen Schweinezucht erstreckt sich die Reinlichkeit sowohl auf den Stall, als auf die Thiere selbst. Jeden Morgen muss der Dünger aus dem Stall entfernt, der aus Cement oder wasserdichtem Steinpflaster bestehende Boden abgefegt und mit Wasser nachgespült werden. Bei kalter Witterung muss dann reichlich frische Streu gegeben werden; im Sommer ist solche überflüssig. Die Futtertröge sind ebenfalls täglich zu reinigen und zwar so sorgfältig wie nur möglich, da sich aus etwaigen Rückständen sehr schädliche Stoffe (Säuren, Schimmel) entwickeln. Wöchentlich sind die Wände gründlich zu fegen. Im Sommer muss die Reinigung des Stalles monatlich mit Chlorwasser geschehen, um die vorhandenen Pilzbildungen zu vernichten. Die bei den Thieren selbst zu beobachtende Reinlichkeit muss in einer sorgsamsten Hautpflege bestehen. Wöchentlich müssen die Schweine ein- bis zweimal gewaschen werden, zuerst mit einer Seifenbürste, worauf man mit reinem Wasser nachspült. In der ersten Zeit stellen sich die Thiere zwar etwas ungeberdig, sie erkennen aber bald den Vortheil und halten ruhig still. Der Nutzen, den dies Waschen bringt, mag aus folgendem Beispiel erhellen: Ein Schweinezüchter behandelte in zwei Fällen ein paar Schweine ganz gleichmässig mit dem Unterschied, dass er jedesmal das eine wusch, das andere nicht. Beim ersten Versuch erzielte er in 36 Wochen mit dem gewaschenen Schweine 35 Pfd. Mehrgewicht gegen das nicht gewaschene, beim zweiten Versuch nach Verlauf von etwas über 37 Wochen sogar 48,5 Pfund.

Viehmarkt-Berichte.

Krakauer Borstenviehmarkt der Confinierungsanstalt 2. Jänner 1894. Marktverkehr vom 2. Jänner. Auftrieb 2010 Stück. Es notiren: Ferkel fl. — Frischlinge fl. 30—32 lebend per Paar. Fettwaare 37—40 kr. per Kg. lebend. Verladen wurden: 1999 Stück, und zwar nach den österreichischen Provinzen Tendenz sehr fest. (Die Marktdirection.)

Bialaer Borstenviehmarkt und Confinierungsanstalt. 2. Jänner 1894. Marktverkehr vom 29 u. 30 December 1893. Auftrieb 9347 St. Es notiren: Ferkel 19—26 fl. Frischlinge 27—32 fl. Volljährige 32—40 fl. lebend per Paar. Fettwaare 34—40 kr. per Kg. lebend. Verladen wurden nach österreichischen Provinzen 6574 St., nach dem Auslande 2468 St. Auftrieb für den Markt am 5 u. 6 Jänner St. 8150. (Die Marktleitung)

Prager Viehmarkt. (Bericht des Viehmarkt-Amtes). 2. Jänner 1894. Der Zutrieb zum heutigen Viehmarkt belief sich auf 346 Stück Hornvieh, darunter waren 316 Stück böhmische, 30 Stück galizische, — Stück serbische und ungarische Mastochsen. Böhmische Mastochsen wurden verkauft zu 31 bis 42 kr. per Kg. Der Verkehr war rasch. 42 Stück Schweine, böhmische das Kg. zu kr. 52 — 56 Galizier das Kg. zu kr. 55—57, ungarische Bakonier das Kg. zu kr. 54—55. An Rindfleisch wurden 48194 Kg. zugeführt. Verkaufspreis vorderes 30 bis 38 kr., prima 52 kr. und hinteres 36 bis 48 kr., prima 62 kr. An Schweinefleisch 15270 Kg. Verkaufspreis 52 bis 56 kr. böhmische, und 55 bis 57 kr. galizische. Der Verkehr war rasch.

Brünner Marktbericht. Auftrieb am 28 December 1893. 2 Stück Stiere mährisch, — St. galizisch, 16 Stück Ochsen mährisch, 19 Stück galizisch, — Stück ungarisch, 16 Stück Kühe mährisch, — Stück galizisch Lebendgewichtspreis per 100 Klgr. 27 fl. bis 40 fl. berechnet.

475 Stück Schweine von 44—54 kr. 214 Stk. Kälber von 38—48 kr. 31 Stück Schöpsen von 28—32 kr. 34642 Klgr. Rindfleisch von 50—60 kr. Wurstfleisch per Klgr. von 16—40 kr. verkauft.

Wiener Vieh- und Fleischmarkt-Cassa-Bericht St. Marx. Borstenviehmarkt am 2 Jänner. 1894. Zum heutigen Markte waren 7458 Stück angemeldet und hievon zu Beginn 2079. Jungschweine und 5058 Fettschweine ung. Race, zusammen 7137 Stück aufgetrieben.

Das Geschäft war lebhafter.

Prima von 44—45 ausnahmsweise 43 Kreuzer
Mittel „ 41—43 Kreuzer
Leichte „ 37—40
Jungschweine von 35 — 44 Kreuzer.

pr. Kilo
Lebendes
Gewicht
exklusive
Veranlagung
steuer.

Wien, 4 Jänner 1894 (Central-Viehmarkt St. Marx.) (Schafmarkt.) Auftrieb 3958 Stück. Die Preise waren heute fest. Es notiren: Exportschafe von fl. 17 bis fl. 20, ausnahmsweise fl. —, Brackschafe v. fl. 10 bis fl. 16 p. Paar.

(Stechviehmarkt.) Dem heutigen Markte wurden zugeführt 4580 Stück Kälber, 1179 Stück lebende Schweine, 1819 Stk. Weidner-Schweine, 829 Stück Weidner-Schafe u. 194 Stk. Lämmer. Tendenz mittel Es wurden verkauft: Lebende Kälber von 36 kr. bis 44 kr. Prima von 46 kr. bis 50 kr. Hochprima von 52 kr. bis 58 kr. Jungschweine von 35 kr. bis 44 kr. Weidner schwere Schweine von 42 kr. bis 48 kr. Prima-Frischlinge von 48 kr. bis 52 kr. Weidner-Schafe von 24 kr. bis 36 kr. per Kilogramm. Lämmer von fl. 5 bis fl. 11 per Paar.

Marktbericht der Wiener Vieh- und Fleischmarktcassa.

Centralviehmarkt St. Marx.
Schlachtviehmarkt vom 2. Jänner 1894.
Gesamtauftrieb: 3263 Stück.

Ungarische	898	St. Mastvieh	2603	St. Ochsen	2522	St.
Galizische	285	" Weidevieh	—	" Stiere	312	"
Bukowinae	49	"	—	" Kühe	425	"
Deutsche	2031	" Beilvieh	660	" Büffel	4	"

Preise für Prima Ungarische von 66 bis 68, für Secunda von 60 bis 65, für Tertia von 56 bis 59 für Weidevieh serbische und ungarische von — bis —, für Stiere von 22 bis 33 (LG).

Bericht über den Fettviehmarkt zu Dresden am 3. Jänner 1894.

Auftrieb:		gute Waare	mittle Waare	gering Waare
Rinder 392	Stück p. 50 kl. Schlachtg.	60—65	55—58	45—50
	Bullen do.	—	—	—
Landschweine 1330	Stück Lebendgew.	—	—	—
Engl. Landschweine	dto.	48—50	44—47	—
Fremde dto.	dto.	—	—	—
35 Galiz. dto.	dto.	38	37	—
450 Ungar. Stück pr. 40—50 Ko.		50	48	—
		50	—	—

938 Hammel p. 50 Ko. Schlachtgew. 62—65/55—58 45—50
940 Kälber dto. 55 50 45

Unverkauft blieben: 14 Rinder, 133 Landschweine, 320 ungarische Schweine, 88 Hammel, — Galizische. Geschäft langsam.

Dresden, den 3. Jänner 1894.
Direction des Schlacht- und Viehhofes

Borstenvieh-Marktbericht

der ersten und Borstenvieh-Mastanstalt-Actien-Gesellschaft.

Budapest-Köbánya, am 29. December 1893.

Das Geschäft war fest.

Wochendurchschnitts-Preise: ung. sortirte Waare 320—380 Klgr. schwere 47—47½ kr. 280—300 Klgr. schwere 47—47½ kr. Alte über 300 Klgr. schwere 45—46 kr. Landschweine 45—47 kr. serbische 43—45 kr. rumänische — kr. per Klgr. Netto. Als Einwaage sind per Paar 45 Klgr. und 4% Rabatt usuell.

Hiesiger Viehstand: am 22 December sind verblieben
Zutrieb von: 129475 Stück

Inland	5512	Stück
Serbien	2481	"
Rumänien	459	"
anderen Ländern	8452	Stück
Abtrieb nach:	137927	Stück
Budapest. Consum (I—X) Bez.	4286	Stück
Inland	743	"
Wien	465	"
Oesterreichischen Ländern	3533	"
Deutschland	5031	"
anderen Ländern	—	"
in den Seifensiedereien verarbeit.	87	14145

Verbleibt Stand 123782 Stück
In den Actien-Szalläsen lagern 16622 Stück Schweine
In den Sanitäts-Transito-Szalläsen verblieben 22 XII. 7371 St.
Zugeführt wurden serbische 2479 "
Rumänien 461 "
10311 St.
Abgeführt wurden 3421 "
Verbleibt Stand 6890 St.

u. z. 5808 Stück serbische u. 1082 Stück rumänische. Bei der Sanitätsbeschau wurden vom 1. Jänner bis heute 1043 Stück dem Consum entzogen und zu technischen Zwecken verwendet.

Münchener Schlacht- und Viehhof-Direction.

(Original-Bericht.)

In dem Zeitraume vom 23. bis 30. December 1893 wurden aus dem Restbestande und den neuen Zufuhren verkauft: 545 Stück Ochsen, 388 Kühe, 189 Stiere, 329 Rinder 4331 Kälber, 3025 Schweine, 148 Schafe u. Ziegen, 345 Lämmer, Kitze und Spanferkel. Man bezahlte:

Ochsen mit:	Fleisch	Unschlitt	Haut	pr. St. M.
ca. 750 Pfd.	120—150 Pfd.	u. 110—120 Pfd.		505—525
" 650 "	90—110 "	" 90—110 "		385—405
" 550 "	70—89 "	" 75—90 "		285—305

Kühe:	Fleisch	Unschlitt	Haut	pr. St. M.
ca. 500 Pfd.	80—100 Pfd.	u. 70—80 Pfd.		270—290
" 400 "	60—70 "	" 60—70 "		180—200

Kälber von 27—45 Pfg. per Pfund lebend.
Schweine 34—42 " " todt.
45—56 " " todt.

Schafe per Paar mit 15—35 Mark.
Die Zufuhr aus Oesterreich betrug 91
Bayern 460

Fremde Händler haben 370 Stück Grossvieh angekauft und exportirt.
München 30. December 1893.

Hannover Viehmarkt 28 Dec. 1893. Central-Schlacht- und Viehhof. Auftrieb: 222 St. Grossvieh, 385 Schweine, 239 Kälber, 222 Hammel, Der Durchschnittspreis pro 50 kg Schlachtgewicht betrug bei Grossvieh 59—62 Schweinen 50—58 Kälbern 75— Hammeln 50—60 Pfg. das Geschäft war gut.

Nürnberger Viehmarkt. (Original-Bericht der Schlacht- u. Viehhof-Direction). Es waren zum Verkaufe aufgestellt: 688 St. Rindvieh, da unter — St. aus Oesterreich 1182 „ Kälber.
633 „ Schafe und Lämmer,
1207 „ Schweine darunter — St. aus Italien 350 St. aus Oesterreich.

Chemnitz Viehmarkt. 2. Jänner 1894. Schlacht- u. Viehhof: Aufgetrieben waren heute: Rinder 228, Landschweine 537, gal. 591, ung. Schweine 90, Kälber 523, Hammel —. Als höchste Durchschnittspreise wurden ermittelt: Rinder I. Qual. 60—63, Ausnahmen höher. II. Qual. 50—58, III. Qual. 40—48 M. für 100 Pfd. Fleischgewicht, Landschweine 57—60 M. für 100 Pfd. Lebendgewicht bei 40 Pfd. Tara für je ein Schwein, ung. 50—51 Mk. galiz. Schweine 52—54 Mk. für 100 Pfd. Schlachtgewicht, Kälber 52—54 Mk. für 100 Pfd. Schlachtgewicht, Hammel 24 bis 27 Mk. für 100 Pfund Lebendgewicht.

Berlin, 3 Jänner 1893. Städtischer Schlachtviehmarkt Zu Markt standen: 285 Rinder, 7858 Schweine, dabei 846 Bakon. u. 929 Galiz. 957 Kälber, 751 Hammel Rinder zu letzten Preisen verkauft. Schweinemarkt zieml. geräumt. I. 54, II. 52—53, III. 48—51 M. per 100 Pfd. m. 20% Tara Bakonier. 45—46 M mit 50—55 Pfd. Tara p. St. Galiz 45—47 M. für 100 Pfd mit 20% Tara. Am Kälbermarkt war ruhig. I. 60—68, II. 50—59, III. 40—49 Pfg. für 1 Pfd. Fleischgew. Hammelauftrieb wurde zu unveränderten Preisen verkauft.

Hamburg, den 3 Jänner 1894. Schweinemarkt auf dem Viehhof „Sternschanze“ vom 31 Decem. 3. Jänner

Bezahlt wurde:
Beste schwere reine Schweine 54 — 55—M. 26% T.
Schwere Mittelwaare 53½—54
Gute Leichte 54 — 55½ " 22%
Gerügerte 53½—55— " 24%
Sauen nach Qualität 45½—50 schwank

Der Handel war in der letzten halben Woche lebhaft.

Schlachtviehmarkt-Bericht der Direction des städtischen Vieh- und Schlachthofes zu Leipzig auf dem städtischen Viehhofe zu Leipzig 2. Jänner 1894.

Zum Ver- kauf standen :	Erzielte Preise per 50 kg. in Mk. für						Es wurden verkauft	Es blieben unverkauft	Geschäfts- gang
	LEBEND-GEWICHT								
	I. Qual.		II. Qual.		III. Qual.				
269 Stk. Rinder davon	—	—	—	—	—	—	232	37	langsam
131 Stk. Ochsen	—	70	—	64	—	57	103	28	
8 Stk. Kalben	—	65	—	62	—	57	6	—	
84 Stk. Kühe	—	62	—	55	—	47	75	9	
46 Stk. Bullen	—	57	—	53	—	50	46	—	flott
198 Stk. Kalber*	45	—	42	—	38	—	198	—	
471 Stk. Schafvieh	30	—	27	—	25	—	451	20	
868 Stk. Schweine davon	—	—	—	—	—	—	807	61	mittelmässig
769 Stk. Landschw.	61	—	59	—	57	—	763	6	
99 Stk. Bakonier	52	—	48	—	—	—	44	55	

1806 Stk. Schlachtvieh.

Anmerkung: *Mastkälber bis 48 Mark.
Das Schlachtgewicht bei Rindern wird mit Talgieren berechnet.
Die Schweine werden gehandelt mit 20 kg. Tara.

Magdeburg. Städtischer Schlacht- und Viehhof.

(Amtlicher Marktbericht der Direction.)

Auftrieb am 29 und 30 December 1893.

73 Rinder einschl. 18 Bullen, 139 Kälber, 44 Schafe pp. 449 Schweine, davon 118 Bakonier. — Galizier

Preise: Ochsen Ia. 32—34 Mk. IIa. 30—32 Mk. für 50 kg.
Bullen Ia. 25—27 Mk. IIa. 21—24 Mk. Lebend-
Kühe Ia. 26—28 Mk. IIa. 22—25 Mk. gewicht.
Kälber Ia. 36—40 Mk. IIa. 30—35 Mk.

ausgesuchte Posten bis — Mk.

Schafe 19—21 Mk. Hammel 21—23 Mk. Lämmer — M.
für 50 kg. Lebendgewicht.

Schweine 53—56 Mk. Sauen 48—52 Mk. Eber — Mk.
Bakonier 46 Mk. Gal. — Mk. für 40 kg. Schlachtgewicht

Schweine werden nach Lebensgewicht mit 40—50 Pf. Tara pro Stück, schwere Schweine mit höherer Tara. Sauen und Eber mit 20% Tara verkauft.

Tendenz mittelmässig.

Magdeburg, den 30. December 1893. Der Director.